

JULIA GORBANIUK

PSYCHOSPOŁECZNE FUNKCJONOWANIE DOROSŁYCH DZIECI MIGRANTÓW ZAROBKOWYCH NA PODSTAWIE METODY PSYCHORYSUNKU

1. RODZINY W ROZŁĄCE MIGRACYJNEJ

Zjawisko migracji zarobkowej Polaków ma dłuższą historię. Polacy od wielu lat migrują w poszukiwaniu pracy do krajów lepiej rozwiniętych, w których istnieje popyt na pracowników z branży remontowo-budowlanej, rolniczej, gastronomiczno-turystycznej oraz do opieki nad osobami starszymi czy dziećmi. Jak wskazuje literatura przedmiotu, migranci sprzed okresu przemian ustrojowych w Polsce głównie migrowali z powodu istnienia wielu czynników „wypychających” ich z własnego kraju. Wysokie bezrobocie oraz niskie zarobki w Polsce były główną przyczyną konieczności poszukiwania źródła utrzymania dla wielu rodzin za granicą. Wstąpienie Polski do Unii Europejskiej w 2004 r. ukazało nowe perspektywy przed migrantami zarobkowymi z Polski. Otwarcie rynków pracy krajów unijnych przede wszystkim poszerzyło możliwości legalnego zatrudnienia również dla pracowników wysoko wykwalifikowanych w ramach międzynarodowych korporacji, dających pracownikom atrakcyjniejsze wynagrodzenie oraz możliwości rozwoju kariery zawodowej. Obecna konstelacja czynników „wypychająco-przyciągających” powoduje, iż według różnych źródeł statystycznych ok. 40% rodzin polskich doświadcza długotrwałej rozłąki z powodu migracji zarobkowej rodziców, dzieci czy starszego rodzeństwa¹.

Dr hab. JULIA GORBANIUK – adiunkt Katedry Zdrowia Publicznego, Instytut Nauk o Rodzinie i Pracy Socjalnej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; adres do korespondencji: Al. Raclawickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: jgorban@kul.pl

¹ Por. K. MARKOWSKI, *Economic Aspects of Migration*, w: *Migration – a Challenge to the 21st Century*, red. M. Zięba, Lublin: Wydawnictwo EL-Press 2008.

Rozdzielenie przez dłuższy czas całych rodzin niesie za sobą wiele konsekwencji wynikających ze specyfiki funkcjonowania rodziny na odległość. Niektórzy badacze problematyki stawiali za cel swoich analiz ukazanie owych skutków wynikających z rozłąki rodziny. Podkreślają oni głównie negatywne skutki migracji członków rodzin, zwłaszcza rozłąki dzieci z rodzicami, które miały charakter społeczny – brak bliskich relacji dziecka z opiekunami, brak bezpośredniej opieki i wsparcia, zaburzenie selektywności przywiązania w dzieciństwie, częstsze występowanie zachowań destrukcyjnych dzieci w stosunku do otoczenia, takich jak: wagary, obniżenie wyników w nauce, problemy wychowawcze w domu i w szkole, konflikty i bójki z rówieśnikami, uwikłanie się w grupy przestępcze, kradzieże, uzależnienia i inne. Wśród psychicznych skutków wyróżnia się: mieszane zaburzenia zachowania i stany emocjonalne, wyobcowanie emocjonalne, zaburzenia emocjonalne i depresyjne². W publikacjach na ten temat oprócz aspektu negatywnego, wskazuje się także na pozytywne skutki wyjazdów zarobkowych rodziców. Przejawiają się one przede wszystkim w możliwości zaspokojenia potrzeb materialnych rodziny, z czym łączy się większa dostępność do edukacji, kultury i innych dóbr dostępnych dla członków rodziny pozostających w kraju³. W sytuacji zaistnienia migracji przetrwania, dochody uzyskane za granicą pozwalają zaspokoić zwyczajne codzienne potrzeby rodziny. Często dotyczy to poprawy warunków mieszkaniowych, zapewnienie wyżywienia dla rodziny, łatwiejszego dostępu do nauki lub jedynie spłacenia długów czy kredytów.

Zależność pomiędzy rozłąką dzieci z rodzicami z powodu ich migracji zarobkowej nie zawsze w sposób jednoznaczny można powiązać z ewentualnymi trudnościami wynikającymi z funkcjonowania dzieci. Mogą zaistnieć zupełnie inne zjawiska, które spowodują takie czy inne zachowania. Jednak migracja zarobkowa rodziców jest elementem, który zaburza strukturę rodziny oraz pełnione przez poszczególnych członków role i funkcje.

Podstawowym problemem rodzin czasowo niepełnych z powodu migracji jest nieobecność przynajmniej jednego z członków rodziny. Patrząc na sytuację migracyjną z perspektywy dzieci, w rodzinie brakuje mamy, taty albo obojga rodziców w tym samym czasie bądź naprzemiennie. Brakuje więc ważnego punktu odniesienia dla dziecka. Dodatkowo dla dziecka trudny jest fakt, iż rodzic migrujący obecny jest w rodzinie teoretycznie, w zwykłych codziennych sprawach

² J.C. ZORRAQUINO, *Depresja u dzieci i młodzieży*, Kraków: ESPE 2002, s. 72.

³ Por. Z. WĘGIERSKI, *Dysfunkcjonalność i patologia rodzin a sieroctwo społeczne*, w: *Pedagogika opiekuńcza, przeszłość – teraźniejszość – przyszłość*, red. E. Jundził, R. Pawłowska, Gdańsk: Harmonia 2008, s. 105-118.

faktycznie go nie ma. Jak wskazuje S. Baran⁴, zasada uczestnictwa obojga rodziców w wychowaniu to zasada, w myśl której obydwójce rodzice wnoszą w proces wychowawczy różne, ale równie ważne wartości i wspólnie ponoszą odpowiedzialność za wychowanie dziecka. Również zasada miłości wychowawczej, aby mogła być realizowana, wymaga obecności i uważnej troski rodzicielskiej. Nieobecność jednego z rodziców utrudnia realizację funkcji miłości i zapewnienia dzieciom pierwotnego poczucia bezpieczeństwa. Zmienia także procesy wychowawcze, w które bardziej zaangażowany zostaje rodzic pozostający w kraju, a czasami w przypadku migracji obydwójga rodziców są to inne osoby (np. dziadkowie, starsze rodzeństwo). W niektórych przypadkach uczestnictwo rodzica migrującego w wychowaniu dzieci można by określić jako „wychowanie zaoczne”. Nawet przy w miarę regularnym kontakcie z dziećmi (telefonicznym bądź za pomocą Internetu), podczas którego mogą być im przekazywane wskazówki wychowawcze, rady bądź napomnienia, trudno jest je zrealizować na odległość. Zawsze pozostaje zaburzony bardzo ważny element procesu wychowawczego, jakim jest możliwość wyegzekwowania oczekiwanych zachowań. Egzekwowanie i ponoszenie konsekwencji wynikających z nieposłuszeństwa dziecka lub braku chęci współpracy są odraczane do czasu powrotu rodzica bądź najbliższego kontaktu, przez co często tracą na znaczeniu i nie mają znamion mocy wychowawczej, natomiast wnoszą negatywne konotacje relacji dziecka z rodzicem karzącym na odległość. Odroczeniu podlegają również momenty związane z potrzebą zwierzenia się bądź uzyskania wsparcia czy zwykłej rozmowy. Dzieci też wskazują, iż nie zawsze mogą otrzymać odpowiednie wsparcie od rodzica pozostającego w domu czy od innych swoich opiekunów⁵.

Można przypuszczać, iż sytuacja ta jest niezwykle trudna dla dzieci w okresie dojrzewania, kiedy z samej natury tego okresu, kontakt i porozumienie z rodzicami są utrudnione. Rodzice powinni wykazywać wiele delikatności, i to do nich należy poszukiwanie i dążenie do kontaktu ze swoimi dziećmi. Rodzice często bacznie obserwują, czuwają oraz inicjują rozmowy, do których potrzeba sprzyjających warunków i sytuacji intymności. Młodemu człowiekowi może nie być łatwo opowiadać swojemu rodzicowi o delikatnych problemach przez telefon czy Internet⁶.

⁴ Por. S. BARAN, *Ojcostwo wobec współczesnych zagrożeń i wyzwań*, w: *Wokół rodziny. Wychowanie – Kultura – Społeczeństwo*, red. A. Garbacz, G. Grzybek, Rzeszów: Bonus Liber 2011, s. 71-91.

⁵ Por. D. GIZICKA, J. GORBANIUK, M. SZYSZKA, *Rodzina w sytuacji rozłąki migracyjnej*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2010.

⁶ Por. A. OLESZKOWICZ, A. SENEJKO, *Psychologia dorastania. Zmiany rozwojowe w dobie globalizacji*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2013.

Istotnym obszarem psychospołecznego funkcjonowania człowieka w świecie jest jego wyobrażenie o sobie samym, czyli obraz siebie. W obrazie siebie jest zawarty pełny ustrukturyzowany zbiór poglądów wobec siebie i swojego miejsca w świecie w aspekcie poznawczym, uczuciowym oraz wolitywnym. W kształtowaniu się obrazu siebie występują dwa równoległe procesy poznawcze: 1) wiedza na swój własny temat pochodząca z opinii i oceny otoczenia oraz 2) własne przekonania o sobie samym. Krytycznym momentem dla kształtowania się obrazu siebie człowieka jest okres dzieciństwa i wczesnej młodości (adolescencja). Głównymi osobami będącymi ważnym źródłem owej wiedzy o sobie samym są rodzice, których bliskość czy sama obecność może mieć ważne znaczenie zarówno poznawcze, jak i emocjonalne. Na jego podstawie tworzy się poczucie własnej wartości i samoakceptacja⁷.

Brak rodzica przez dłuższy czas może być przyczyną utraty ważnego elementu kształtującego własną wizję siebie. Oczywiście należy wziąć pod uwagę przyczynę rozłąki dziecka z rodzicem. Inną niewątpliwie wiedzę na swój temat będzie miało dziecko, które nigdy nie знаło swoich rodziców, zostało przez nich porzucone lub rozłąka nastąpiła z powodu śmierci rodzica, długotrwałego pobytu w szpitalu, pobytu w zakładzie karnym czy z powodu rozwodu rodziców. Specyfika rozłąki dziecka z rodzicem z powodu jego wyjazdu za granicę w celu zarobkowym jest dla dziecka często sytuacją trudną do zrozumienia. Odczytuje to w sposób dwuznaczny: „Rodzic wyjeżdża (opuszcza mnie) dla mojego dobra”. Rozumienie dobra dla dziecka jest jednoznaczne – dobrze jest wtedy, kiedy wszyscy są razem. Rozłąka jest zawsze trudna, szczególnie z rodzicem kochającym i chcącym zapewnić rodzinie dobrobyt. Poczucie przynależności do różnych grup społecznych jest istotnym wymiarem psychospołecznego funkcjonowania osoby. Pierwotna więź nawiązana w grupie rodzinnej staje się zazwyczaj modelowa dla kształtowania się pozostałych czy kolejnych relacji w grupach rówieśniczych, zawodowych i intymnych. Właśnie w dzieciństwie człowiek uczy się nawiązywać trwałe i stabilne relacje z innymi ludźmi, które stanowią o jakości procesu socjalizacji młodego człowieka. Rozłąka z rodzicem, funkcjonowanie na odległość z osobami najbliższymi, trudność w wyrażaniu stanów emocjonalnych w relacji z innymi – wszystko to znacznie utrudnia budowanie więzi z ludźmi w różnego typu relacjach społecznych.

⁷ K. MALINOWSKA, *Realny i idealny obraz siebie u osób po próbach samobójczych*, „Annales UMCS” 20(2007), s. 86-87.

Wyniki badań E. Kozdrowicz i B. Walczak⁸ poniekąd zaprzeczają powyższym rozważaniom, ukazując postawy wychowawcze rodziców migrantów w percepcji dzieci. Wyniki wskazują, iż w rodzinach migracyjnych doświadczane trudności związane z rozłąką korelują z płcią rodzica wyjeżdżającego, jego pozycją w rodzinie, czasem rozłąki, możliwościami kontaktu, zasobami samej rodziny w radzeniu sobie ze zmianą itd. W badaniach nie ujawniono znaczących problemów związanych z funkcjonowaniem rodziny, wynikających z rozłąki migracyjnej. Postawy rodziców w percepcji dzieci w wieku dorastania wskazują na przewagę miłości, bliskości, braku poczucia opuszczenia, pewności co do gotowości rodziców do pomocy i wspierania w trudnych sytuacjach. Powstają pytania: Czy rzeczywiście migracja nie zakłóca relacji rodzic–dziecko? Czy być może takie wyniki są spowodowane wysokim poziomem racjonalizacji zachowań rodziców przez dzieci, zwłaszcza że badania zostały przeprowadzone wśród młodzieży (16-18 lat)?

Opisane przez J. Młyńskiego i W. Szewczyka⁹ przeżycia dzieci z rodzin w rozłące migracyjnej wskazują na duże trudności w definiowaniu ich rodzaju, nasilenia i jakości. Przeżycia dzieci były zróżnicowane ze względu na płeć i wiek. Szczególne trudności emocjonalne przeżywały dziewczęta oraz młodsze dzieci. Konflikt emocjonalny wpływał na procesy poznawcze dzieci, ich funkcjonowanie w grupie i stan zdrowia.

Badania prowadzone przez D. Gizicką, J. Gorbaniuk i M. Szyszkę¹⁰ dotyczące funkcjonowania dzieci w rodzinach migracyjnych wskazują na istnienie szeregu sfer funkcjonowania dziecka, w których rozłąka ma istotne znaczenie, a wśród nich: podwyższony niepokój o przyszłość rodziny i o rodzica migrującego, mniejsza gotowość dzieci do relacji z innymi ludźmi oraz większa blokada w komunikacji z rodzicem na odległość.

Powstaje więc pytanie: Czy skutki rozłąki migracyjnej rodziców w dzieciństwie mogą mieć także znaczenie w ich życiu dorosłym w zakresie relacji z rodzicami?

⁸ E. KOZDROWICZ, B. WALCZAK, *Postawy wychowawcze rodziców-migrantów w percepcji dzieci*, „Pedagogika Społeczna” 2008, nr 3, s. 163-182.

⁹ J. MŁYŃSKI, W. SZEWCZYK, *Migracje zarobkowe Polaków. Badania i refleksje*, Tarnów: „Biblios” 2010.

¹⁰ Por. D. GIZICKA, J. GORBANIUK, M. SZYSZKA, *Rodzina w sytuacji rozłąki migracyjnej*.

2. METODA BADAŃ WŁASNYCH

Postawiony w artykule problem badawczy został zweryfikowany na podstawie realizacji badań empirycznych z udziałem dziewięćdziesięciu sześciu respondentów. Badania zakładały porównanie dwóch grup osób dorosłych, z których 48 osób pochodziło z rodzin migracyjnych, a u 48 osób nie zaistniała długotrwała rozłąka z rodzicem w okresie dzieciństwa. Osoby do grupy kontrolnej były dobierane według „doboru bliźniaczego” w ten sposób, aby uwzględnić takie zmienne, jak: wiek, płeć, miejsce zamieszkania oraz wykształcenie. W badaniu wzięły udział osoby w wieku od 18 do 29 lat, 65% stanowiły kobiety i odpowiednio 45% mężczyźni. Większość (67%) respondentów zamieszkiwała w dużych i średnich miastach, a 33% pochodziło ze wsi. 52% osób deklarowało wykształcenie wyższe, 40% miało ukończone technikum lub szkołę zawodową, 8% było w trakcie zdobywania wykształcenia średniego.

Doświadczenie rozłąki z jednym lub obydwójgiem rodziców w grupie badawczej (dorosłych dzieci migrantów) wyniosło od 3 do 7 lat oraz wszystkie te osoby przed pierwszym wyjazdem za granicę ich rodziców nie osiągnęły jeszcze wieku 10 lat.

Badania zostały zrealizowane z uwzględnieniem hipotezy poziomu, w której zakładano zbadanie oceny własnej sytuacji rodzinnej w rozłące migracyjnej na podstawie wywiadu standaryzowanego, opracowanego przez autorkę na potrzeby niniejszych badań, oraz metody projekcyjnej – psychorysunku z instrukcją „Moja rodzina pochodzenia” z uwzględnieniem perspektywy „teraźniejszości”. Osoba badana miała za zadanie przedstawić na rysunku swoją rodzinę – rodziców i dorosłe rodzeństwo jako grupę rodzinną. Na podstawie literatury przedmiotu opracowano kwestionariusz oceny rysunku pt. „Moja rodzina” z uwzględnieniem sześciu kategorii psychospołecznego funkcjonowania jednostki:

- waloryzacja lub dewaloryzacja (siebie, ojca, matki) w stosunku do innych osób;
- osamotnienie – oddalenie emocjonalne postaci przedstawionej na rysunku (autora rysunku, ojca, matki);
- emocjonalność dziecka wyrażona poprzez przedstawienie siebie na rysunku;
- poziom niepokoju dziecka na rysunku;
- agresja skumulowana w postaci przedstawionej na rysunku (autora rysunku, ojca, matki);
- gotowość do komunikacji z rodzicem przebywającym za granicą/pozostającym w domu.

Powyższe kategorie oceny rysunku zostały opracowane na podstawie podręczników *Poznanie systemu rodzinnego* M. Braun-Gałkowskiej¹¹ oraz pracy zbiorowej *Rysunek projekcyjny jako metoda badań psychologicznych* pod red. M. Łaguny i B. Lachowskiej¹².

3. ANALIZA WYNIKÓW BADAŃ WŁASNYCH

Odpowiadając na postawione pytania badawcze o skutki rozłąki migracyjnej z rodzicami w dzieciństwie i jej znaczenie dla funkcjonowania dorosłych dzieci migrantów, przeanalizowano sześć wymiarów psychospołecznego funkcjonowania. Wyniki zostaną zaprezentowane w formie porównania grupy osób, których dzieciństwo minęło w rozłące migracyjnej z jednym lub obydwójkiem rodziców z osobami bez doświadczenia tego typu rozłąki rodziny w dzieciństwie. Analizie zostanie poddany materiał badawczy uzyskany za pomocą metody projekcyjnej i opracowany przez trzech niezależnych sędziów kompetentnych o różnym doświadczeniu pracy z tego typu narzędziem badawczym.

Diagnoza obrazu osób badanych pochodzących z rodzin migracyjnych na tle osób bez doświadczenia rozłąki z rodzicem w okresie dzieciństwa zostanie dokonana przez interpretację wskaźników składających się na ogólny wymiar waloryzacji – dewaloryzacji siebie na tle innych osób¹³.

Tabela 1. Porównanie grup pod względem przedstawienia siebie na rysunku

Kategoria		Typ rodziny		Razem
		Rodzina migracyjna	Rodzina nierozłączona	
Dewaloryzacja siebie	N	5	2	7
	%	10%	4%	7%
Tak samo jak inni	N	34	42	76
	%	71%	88%	80%
Waloryzacja siebie	N	9	4	13
	%	19%	8%	15%
Razem	N	48	48	96
	%	100%	100%	100%

¹¹ M. BRAUN-GAŁKOWSKA, *Poznanie systemu rodzinnego*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2007.

¹² *Rysunek projekcyjny jako metoda badań psychologicznych*, red. M. Łaguna, B. Lachowska, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL 2003.

¹³ M. ŁAGUNA, A. GAŁKOWSKA, *Społeczne aspekty obrazu siebie w rysunku projekcyjnym „Ja-wśród ludzi”*, w: *Rysunek projekcyjny*, s. 124-150.

Do najważniejszych wskaźników składających się na ten wymiar zaliczane są: kolejność przedstawienia siebie na rysunku, staranność rysowania siebie, wielkość postaci względem innych osób, dopracowanie szczegółów w prezentacji własnej postaci oraz jakość miejsca i pozycji zajmowanej na rysunku. Suma poszczególnych wartości stanowi o ocenie pozycji badanego na wymiarze „dewaloryzacja siebie” i „waloryzacja siebie”.

Jak wskazują wyniki badań zaprezentowane w tabeli 1., respondenci pochodzący z różnych typów rodzin różnili się między sobą w sposób istotny statystycznie ($p=0.05$). Zauważono również tendencję do rzadszego prezentowania siebie na rysunku wśród pozostałych członków rodziny jako osoby tak samo ważnej jak inni. W grupie osób niemających doświadczenia rozłąki migracyjnej ten wynik zbliżał się do 90%, co świadczy o właściwym postrzeganiu siebie na tle grupy rodzinnej. Osoby wychowane w rodzinach rozłączonych częściej prezentowały siebie jako lepszych względem innych członków własnej rodziny (19% – rodzina migracyjna, 8% – rodzina nierozłączona) oraz prezentowały siebie gorzej – jako mniej ważnych niż pozostali lub całkowicie siebie pomijali na rysunku (5 osób). Uzyskany wynik wskazuje, iż rozłąka z rodzicem w okresie wczesnego dzieciństwa zdecydowanie zaburza postrzeganie siebie na tle grupy rodzinnej, zarówno w kierunku niedocenywania siebie, jak i nadmiernej koncentracji na własnej osobie.

Kolejnym ważnym wskaźnikiem, jeśli chodzi o rozłąkę migracyjną osób badanych z doświadczeniem migracji w dzieciństwie z jednym lub obojgiem rodziców, jest wymiar opisujący poczucie stopnia osamotnienia w rodzinie. Wśród wskaźników, które brane były pod uwagę, są: trzymanie się za ręce postaci na rysunku, wspólna zabawa – może to wskazywać na dużą zażyłość między osobami i ich bliskie relacje. Umieszczenie postaci obok siebie, odległość osób na rysunku zarówno pod względem bliskości, jak i rozmieszczenia przestrzennego, oddzielenie postaci od siebie kreską lub inną przeszkodą, np. stojące drzewo czy dom, może świadczyć o wyobcowaniu względem innych bądź złymi i rzadkimi relacjami z resztą osób. Przedstawienie siebie przez osoby badane z dala od innych jest interpretowane jako poczucie izolacji, wyobcowania.

Tabela 2. Porównanie grup pod względem poziomu osamotnienia w rodzinie

Kategoria		Typ rodziny		Razem
		<i>Rodzina migracyjna</i>	<i>Rodzina nierozłączona</i>	
Wspólnie z rodziną	N	28	40	68
	%	58%	83%	71%
Tak samo samotne jak inni	N	13	5	18
	%	27%	11%	18%
Postać osamotniona	N	7	3	10
	%	15%	6%	11%
Razem	N	48	48	96
	%	100%	100%	100%

Jak wskazują wyniki badań prezentowane w tabeli 2., osoby, które jako dzieci wychowywały się w rodzinach migracyjnych, znacznie rzadziej umieszczały siebie na rysunku wspólnie z członkami własnej rodziny (rodziny migracyjne – 58%, rodziny nierozłączone – 83%). Z kolei rysunki osób dorosłych wychowanych w rodzinach rozłączonych częściej charakteryzowały się umieszczeniem siebie w innej przestrzeni niż pozostali lub osobno każdego z członków rodziny, lokując ich w różnych miejscach i przy własnych zajęciach niewspółpracujących ze sobą. Rysunki te częściej prezentowały w treści działania związane z wykonywanym zawodem przez rodziców i ich pracą czy obowiązkami domowymi, niż wspólne spędzanie czasu na zabawie, świętowaniu czy przy posiłkach – co było charakterystyczne dla rysunków osób niedoświadczających w dzieciństwie rozłąki migracyjnej. Zaprezentowane wyniki jednoznacznie wskazują na występowanie trudności w procesie budowania wspólnoty z członkami rodziny w sytuacji długotrwałej rozłąki członków rodzin w grupie reprezentowanej przez dorosłych dzieci migrantów. Co więcej, osoby te oprócz własnej samotności przeżywały i doświadczały samotność pozostałych członków rodziny. Dotyczyło to zarówno rodziców wyjeżdżających z kraju, jak i tych pozostających w rodzinie, często nieradzących sobie z tęsknotą za współmałżonkiem. Osoby w wypowiedziach i komentarzach do własnego rysunku wskazywały postacie, które są najbardziej nieszczęśliwe w rodzinie. Najczęściej były to postacie albo rodzica-migranta (32%), albo rodzica tymczasowo samotnie sprawującego opiekę nad dziećmi (24%). Osobą nieszczęśliwą określali także siebie (14%), zwłaszcza w sytuacjach trudnych, oraz rodzeństwo: zarówno to młodsze (11%), które musiało szybko dorastać, jak i to starsze (17%), które przejmowało obowiązki nieobecnego jednego lub czasami obojga rodziców. Porównując między sobą obydwie grupy pod względem dostrzegania istnienia osób nieszczęśliwych (osamotnionych) w rodzinie należy wskazać, iż tylko dwie osoby z grupy dorosłych dzieci migrantów nie wskazały żadnej osoby nieszczęśliwej, podczas gdy w grupie osób doros-

tających w rodzinach nierozłączonych ponad 30% nie potrafiło wskazać osoby w ich mniemaniu „nieszczęśliwej” na rysowanym przez siebie rysunku rodziny.

Wychowywanie się w długotrwałym poczuciu osamotnienia, poczuciu alienacji siebie lub pozostałych członków rodziny z życia wspólnoty rodzinnej generuje odczuwanie straty czy unieszczęśliwienia na skutek rozluźnienia bliskiej więzi w rodzinie. W rodzinach, w których przed wyjazdem rodziców za granicę w celach zarobkowych więzi były słabe lub destrukcyjne, pod wpływem czasu i odległości zostały one prawie całkowite zatarte, a miejsce to wypełniło uczucie obojętności lub „stabilizacji”¹⁴.

Relacja bliskości z rodzicem szczególnie w okresie wczesnego dzieciństwa znacząco wpływa na stan emocjonalny dziecka, zapewniając z jednej strony poczucie stabilności i bezpieczeństwa, zaś z drugiej generuje niepokój i zachwianie równowagi emocjonalnej. Długotrwała rozłąka z jednym lub obydwójkiem rodziców najczęściej wywołuje sytuacje stresowe i lękowe w odniesieniu zarówno do egzystencji rodzica w dalekim kraju (Czy sobie poradzi? Czy nie spotka go coś złego?), jak i niepokojów o więź emocjonalną (Czy mnie jeszcze kocha? Czy jestem jeszcze dla niego ważny?). Niepewność sytuacji pod względem emocjonalnym jest dla dziecka szczególnie trudna do zaakceptowania, często jest tłumiona zarówno przez rodziców, jak i samych dzieci. Trudno jest dziecku określić się: Czy bardziej chce być z rodzicem, czy też atrakcyjniejszą wersją jest sytuacja polepszenia dobrobytu w rodzinie? Wszelkie myśli i zachowania własne niezgodne z zasadami miłości, np. radość z drogich prezentów, możliwości wyjazdów, wycieczek zagranicznych, mają swoje odzwierciedlenie w poczuciu winy oraz niskiej samoocenie siebie samego. Wzrastanie w sytuacji wewnętrznego konfliktu typu dążenie-unikanie przez dłuższy okres dzieciństwa może mieć swoje odzwierciedlenie w funkcjonowaniu emocjonalnym osób osiągających wiek dorosłości. W tym celu przeanalizowano różnice pomiędzy obydwoma grupami badawczą i kontrolną pod względem wymiaru żywa emocjonalność–zahamowana emocjonalność, wysoki niepokój–brak niepokojów, wysoka agresja–brak agresji.

Jakość emocjonalności doświadczanej przez respondentów określono na podstawie dziewięciu wskaźników występujących na rysunku projekcyjnym¹⁵: lokalizacja rysunku w przestrzeni (pion, poziom), ilość użytych kolorów, intensywność barw, jakość kolorów, nacisk kredki, ruch, przedmioty dodane (słońce,

¹⁴ A. MACIARZ, *Sieroctwo duchowe dzieci*, „Problemy Opiekunczo-Wychowawcze” 1991, nr 6, s. 242-244.

¹⁵ B. LACHOWSKA, M. BRAUN-GAŁKOWSKA, *Agresja u dzieci i jej ekspresja w rysunku rodziny*, w: *Rysunek projekcyjny*, s. 97-124.

przedmioty ożywione, tematyka świąt, dom), jakość tła rysunku. Uzyskane wartości poszczególnych wskaźników zakwalifikowano do trzech przedziałów na wymiarze „Zahamowana emocjonalność – umiarkowana emocjonalność – żywa emocjonalność”.

Tabela 3. Status rodziny osób badanych a poziom emocjonalności

		Status rodziny		Razem
		Rodzina migracyjna	Rodzina pełna	
Zahamowana emocjonalność	N	11	1	12
	%	23%	2%	12%
Umiarkowana emocjonalność	N	30	36	66
	%	62%	75%	68%
Żywa emocjonalność	N	7	11	18
	%	15%	23%	20%
Razem	N	48	48	96
	%	100%	100%	100%

Analizując dane zawarte w tabeli 3., należy wskazać, iż obydwie grupy różnią się między sobą pod względem funkcjonowania emocjonalnego. Osoby, które w dzieciństwie doświadczyły rozłąki z rodzicem, częściej przejawiają tendencję do zahamowania emocjonalnego (23% i 2%) w kierunku umiarkowanej emocjonalności (62% i 75%) niż ku żywej emocjonalności (15% i 23%). Stwierdzona różnica między grupami lansuje się na poziomie istotności $p=0,05$.

Rysunki te charakteryzowały się mniejszą ilością użytych kolorów, częściej były to barwy zimne, szare lub mieszane. Rozmieszczenie postaci na rysunku w przypadku osób z rodzin migracyjnych lokowało się w dolnej części kartki (46%) i cechowało się lewostronnością (52%). Tło rysunku było słabo zaznaczone, często stwierdzano całkowity jego brak. Wśród przedmiotów dodanych charakterystycznymi były przedmioty związane z martwą naturą lub wyposażenie pomieszczenia, w którym znajdowały się przedstawiane osoby. Osoby znacznie częściej ukazywały siebie w pomieszczeniach i zamkniętych przestrzeniach niż osoby pochodzące z rodzin nierozłączonych (62% i 23%).

Zahamowana emocjonalność może wyrażać się ukierunkowaniem emocji do wewnątrz, w postaci niepokoju, poczucia winy, lęków, braku pewności siebie lub wycofaniem się z aktywności społecznej, natomiast żywa emocjonalność w zależności od jej ładunku może mieć charakter prospołeczny (przyjaźni, współpracy) lub antyspołeczny (agresji, przemocy słownej lub fizycznej)¹⁶. Aby

¹⁶ D.G. MYERS, *Psychologia*, Poznań: Zysk i S-ka 2003, s. 212-214.

określić kierunek i jakość doświadczanych przez osoby badane stanów emocjonalnych, przeanalizowano dwa kolejne wymiary: poziom niepokoju i agresji.

Analizując rysunek pod względem występowania u badanych wysokiego niepokoju już w wieku dorosłym, wzięto pod uwagę takie wskaźniki, jak: jakość kolorów użytych w rysunku, nacisk kredki, wielkość postaci, wypełnienie kartki, posiadanie podstawy i inne. Na rysunku, na którym występuje niepokój, barwy są mniej żywe, najczęściej występują odcienie szarości i koloru niebieskiego, jakość barwy – ciemne lub blade, nacisk kredki jest słabszy, postacie są małe i przedstawione bez ruchu, jakby były zawieszony w powietrzu, a przestrzeń kartki nie jest całkowicie wypełniona.

Interpretując dane zawarte w tabeli 4., należy wskazać, iż grupa osób z rodzin migracyjnych w zdecydowanej większości (78%) była reprezentowana przez osoby, na rysunkach których dominowały wskaźniki składające się na kategorię „podwyższony niepokój”, różnica pomiędzy obydwiema grupami wyniosła $p=0,001$. Wśród respondentów, rysunki których zakwalifikowano do kategorii „brak niepokoju”, zdecydowanie przewyższała grupa osób wychowujących się w rodzinach bez doświadczenia rozłąki z powodu migracji zarobkowej (72%). Natomiast tylko co piąta osoba wśród dorosłych dzieci migrantów nie przejawiała cech niepokoju w teście projekcyjnym.

Tabela 4. Status rodziny osób badanych a poziom niepokoju na rysunku

Kategoria		Status rodziny		Razem
		Rodzina migracyjna	Rodzina pełna	
Brak niepokoju	N	11	34	45
	%	22%	72%	47%
Podwyższony niepokój	N	37	13	50
	%	78%	26%	52%
Wysoki niepokój	N	0	1	1
	%	0%	2%	1%
Razem	N	48	48	96
	%	100%	100%	100%

Należy więc stwierdzić, iż rozłąka z rodzicami w dzieciństwie, niezależnie od tego, czy do pracy wyjeżdża ojciec czy matka, w podobnym natężeniu generuje niepokój. Na podstawie wywiadu stwierdzono, że częściej osoby te będąc dzieckiem martwiły się o to, czy matkę nic nie spotka złego za granicą, natomiast wyjazd ojca bardziej wiązał się ze strachem, jak sobie poradzą w sytuacji choroby matki czy któregoś z rodzeństwa. Osoby dorosłe często przywoływały tego typu wspomnienia z dzieciństwa, gdy pod nieobecność ojca zdarzały się bardzo trudne sytuacje i dotychczas odczuwają to jako bolesne i emocjonalne przeżycie, nacechowane brakiem poczucia bezpieczeństwa oraz poczuciem bezradności. Na pod-

stawie uzyskanych wyników należy przypuszczać, że długotrwałe doświadczanie niepokoju w dzieciństwie może mieć wpływ na kształtowanie się takich cech osobowości jednostki, jak lękliwość i nieśmiałość, skłonność do obwiniania się¹⁷.

Kolejnym kierunkiem emocjonalności jest zachowanie agresywne, które zazwyczaj wyraża się poprzez poczucie złości wobec określonego obiektu lub sytuacji. Badając poziom agresywności, bierzemy pod uwagę następujące wskaźniki: nacisk kredki, długość kreski, intensywnie przedstawiona seksualność, dodane przedmioty o agresywnej treści.

Tabela 5. Status rodziny osób badanych a poziom agresji na rysunku

Kategoria		Status rodziny		Razem
		Rodzina migracyjna	Rodzina pełna	
Brak agresji	N	33	27	60
	%	69%	57%	63%
Podwyższona agresja	N	14	17	31
	%	29%	35%	32%
Wysoka agresja	N	1	4	5
	%	2%	8%	5%
Razem	N	48	48	96
	%	100%	100%	100%

Kreska zamachowa i długa, powstała od jednego pociągnięcia oraz zajmująca dużą część kartki świadczy o energii osoby badanej, odwadze i łatwości uwewnętrzniania swoich emocji. Przecinane kreski, krótkie, wahające się, złożone z kilku elementów wskazują na zahamowanie. Silny nacisk kredki powodujący odcisnięcie na drugą stronę świadczy o silnym napięciu, a nawet czasem gwałtowności w wyrażaniu swoich emocji.

Z tabeli 5. wynika, że zarówno osoby pochodzące z rodzin pełnych, jak i rodzin migracyjnych najczęściej charakteryzują się niskim poziomem agresji lub jej brakiem w odniesieniu do członków rodziny (69% i 57%). Jej podwyższony poziom występuje u ok. 30% dorosłych dzieci migrantów oraz 35% osób z rodzin nierozłączonych. Wysoki poziom agresji stwierdzono w marginalnej części próby badawczej. W przypadku osób z rodzin migracyjnych była to agresja młodego mężczyzny skierowana wobec matki, natomiast w rodzinach pełnych lokowanie wskaźników agresji (zestawienie koloru czarno-czerwonego, nacisk kredki, rozmach oraz forma wykonania) występowało u różnych członków rodziny, również w postaci autora rysunku. Z kolei wskaźniki świadczące o podwyższonym poczuciu agresywności najczęściej były lokowane w postaci autora rysunku (67%) oraz

¹⁷ C.S. HALL, G. LINDZEY, *Teorie osobowości*, Warszawa: PWN 2001, s. 490-491.

w postaci rodzica opuszczającego rodzinę (26%) lub na przedmiot dodany jako przejaw agresji przeniesionej (7%).

Reasumując analizę rysunku pod względem przejawów emocji wskazujących na agresywność badanych, należy wskazać, iż rozłąka z rodzicem w okresie wczesnego dzieciństwa nie wpływa znacząco na występowanie tego typu zachowań w wieku dorosłym.

Analizując gotowość osób do komunikacji z otoczeniem, wzięto pod uwagę takie wskaźniki, jak: odległość autora rysunku od pozostałych członków rodziny, współdziałanie graficzne i jego jakość, treść rysunku, narysowane postaciom usta, oczy, stopy i dłonie. Suma poszczególnych wskaźników pozwoliła na przyporządkowanie uzyskanego wyniku na skali: zła komunikacja – umiarkowana komunikacja – dobra komunikacja.

Tabela 6. Status rodziny osób badanych a poziom gotowości do komunikacji z członkami rodziny

Kategoria		Status rodziny		Razem
		Rodzina migracyjna	Rodzina pełna	
Zła komunikacja	N	5	0	5
	%	10%	0%	5%
Umiarkowana komunikacja	N	21	19	40
	%	44%	39%	42%
Dobra komunikacja	N	22	28	51
	%	46%	61%	53%
Razem	N	48	48	96
	%	100%	100%	100%

Tabela 6. przedstawia poziom gotowości do komunikacji osoby badanej z członkami własnej rodziny. Z przeprowadzonych analiz wynika, że znaczna liczba osób pochodzących z obydwu typów rodzin mieści się w przedziale dobrej i umiarkowanej komunikacji. Różnicę pomiędzy grupami jednak można zaobserwować na poziomie dobrej komunikacji. Osoby z rodzin pełnych częściej prezentowały na rysunkach zarówno w postaci własnej osoby, jak i pozostałych członków rodziny wskaźniki pozytywnego kontaktu (46% i 61%). Brak komunikacji z członkami własnej rodziny, wycofanie się oraz brak wskaźników wyznaczających gotowość do komunikacji również u pozostałych osób na rysunku zaobserwowano jedynie na pięciu rysunkach badanych pochodzących z rodzin migracyjnych (10%). W przypadku osób pochodzących z rodzin pełnych nie było żadnej osoby, na rysunku której wystąpiłyby tego typu wskaźniki.

Porównanie rysunków w zakresie gotowości do komunikacji w obydwu grupach pozwala na stwierdzenie, iż wśród osób z rodzin migracyjnych można zaobserwować tendencję do wycofywania się z kontaktu z najbliższymi osobami oraz postrzegania członków rodziny jako mało dostępnych i chętnych do wchodzenia

w interakcję. Odwołując się do twierdzenia zawartego w części teoretycznej pracy można przypuszczać, iż długotrwała rozłąka z rodzicem w okresie dzieciństwa w znacznym stopniu prowadzi do niedorozwoju sfery społecznej oraz może być generalizowana na relacje z innymi ludźmi spoza kręgu własnej rodziny.

PODSUMOWANIE

Reasumując powyższą analizę wyników badań, opartą na rysunku projekcyjnym, należy wskazać, iż zaobserwowane różnice w poszczególnych sferach psychospołecznego funkcjonowania dorosłych dzieci migrantów skłaniają do podjęcia badań psychologicznych tej grupy osób z zastosowaniem bardziej precyzyjnych narzędzi badawczych, które potwierdziłyby powyższe rezultaty. W literaturze naukowej brakuje bezpośrednich badań psychologicznych tej grupy osób w odniesieniu do grupy kontrolnej, jaką stanowią osoby niemające doświadczenia rozłąki migracyjnej z rodzicem w okresie wczesnego dzieciństwa. Autorzy zazwyczaj wskazują na skutki psychiczne migracji dla dzieci oraz pozostających w Polsce współmałżonków, odnosząc się do aktualnej sytuacji doświadczania migracji¹⁸. Poznanie długotrwałych skutków doświadczenia traumy rozłąki jest obszarem mało zbadanym i wymaga zastosowania również metodologii badań retrospektywnych.

Niniejsze badania potwierdzają przytoczone w części teoretycznej wyniki badań dotyczących znaczenia rozłąki z rodzicem w dzieciństwie, jak również wskazują na wystąpienia długotrwałych skutków w już dorosłym życiu osób badanych. Stwierdzono, iż niewłaściwy przebieg rozłąki, rodzaj i jakość kontaktu dziecka z rodzicem, a także jakość środowiska wychowawczego, w którym przebywa dziecko podczas nieobecności rodzica, w znaczący sposób wpływa na: postrzeganie siebie na tle grupy rodzinnej, poczucie osamotnienia dziecka, tendencję do zahamowania emocjonalnego oraz podwyższonego poczucia niepokoju wyrażanego szczególnie wobec własnej przyszłości i pozostałych członków rodziny. Osoby badane pochodzące z rodzin z doświadczeniem rozłąki mają tendencję do

¹⁸ W. DANILEWICZ, *Rodzina wśród ponowoczesnych dylematów*, w: *Oblicza współczesności w perspektywie pedagogiki społecznej*, red. W. Danilewicz, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak” 2009, s. 181-198; W. DANILEWICZ, *Rodzina ponad granicami. Transnarodowe doświadczenie wspólnoty*, Białystok: Trans Humana 2010; Z. KAWCZYŃSKA-BUTRYM, *Rodzina w migracji zarobkowej*, w: *Sytuacja rodziny we współczesnym społeczeństwie – doświadczenia Europy Środkowo-Wschodniej*, red. J. Gorbaniuk, Lublin: Wydawnictwo EL-Press 2007, s. 63-70.

wycofywania się z kontaktu z osobami bliskimi i zmniejszenia gotowości do wchodzenia w interakcje społeczne.

Wyniki badań obrazują, jak duży wpływ na rodzinę i dzieci niosą za sobą wyjazdy migracyjne rodziców. Nadal duża część osób stojąca przed decyzją migracji zarobkowej, nie jest świadoma jej psychospołecznych skutków. Jest to sygnał dla doradców rodzinnych, osób z instytucji społecznych, organizacji niosących wsparcie osobom decydującym się na długotrwały wyjazd za granicę, aby uwzględniając plusy i minusy wyjazdu, dokładnie przedstawiali oraz wyjaśniali negatywne konsekwencje migracji zarobkowej. Ważne jest, aby osoby przed wyjazdem posiadały całościowy ogląd sytuacji, w której będą się znajdować, oraz mogły w sposób systemowy przeciwdziałać wystąpieniu negatywnych konsekwencji lub je zminimalizować.

BIBLIOGRAFIA

- BARAN S.: Ojcostwo wobec współczesnych zagrożeń i wyzwań, w: *Wokół rodziny. Wychowanie – Kultura – Społeczeństwo*, red. A. Garbacz, G. Grzybek, Rzeszów: Bonus Liber 2011, s. 71-91.
- BRAUN-GAŁKOWSKA M.: *Poznanie systemu rodzinnego*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2007.
- DANILEWICZ W.: *Rodzina ponad granicami. Transnarodowe doświadczenie wspólnoty*, Białystok: Trans Humana 2010.
- DANILEWICZ W.: *Rodzina wśród ponowoczesnych dylematów*, w: *Oblicza współczesności w perspektywie pedagogiki społecznej*, red. W. Danilewicz, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak” 2009, s. 181-198.
- GIZICKA D., GORBANIUK J., SZYSZKA M.: *Rodzina w sytuacji rozłąki migracyjnej*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2010.
- HALL C.S., LINDZEY G.: *Teorie osobowości*, Warszawa: PWN 2001.
- KAWCZYŃSKA-BUTRYM Z.: *Rodzina w migracji zarobkowej*, w: *Sytuacja rodziny we współczesnym społeczeństwie – doświadczenia Europy Środkowo-Wschodniej*, red. J. Gorbaniuk, Lublin: Wydawnictwo EL-Press 2007, s. 63-70.
- KOZDROWICZ E., WALCZAK B.: *Postawy wychowawcze rodziców-migrantów w percepcji dzieci*, „*Pedagogika Społeczna*” 2008, nr 3, s. 163-182.
- LACHOWSKA B., BRAUN-GAŁKOWSKA M.: *Agresja u dzieci i jej ekspresja w rysunku rodziny*, w: *Rysunek projekcyjny jako metoda badań psychologicznych*, red. M. Łaguna, B. Lachowska, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL 2003, s. 97-124.
- ŁAGUNA M., GAŁKOWSKA A.: *Społeczne aspekty obrazu siebie w rysunku projekcyjnym „Ja-wśród ludzi”*, w: *Rysunek projekcyjny jako metoda badań psychologicznych*, red. M. Łaguna, B. Lachowska, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL 2003, s. 124-150.
- MACIARZ A.: *Sieroctwo duchowe dzieci*, „*Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze*” 1991, nr 6, s. 242-244.
- MARKOWSKI K.: *Economic Aspects of Migration*, w: *Migration – a Challenge to the 21st Century*, red. M. Zięba, Lublin: Wydawnictwo EL-Press 2008.

- MŁYŃSKI J., SZEWCZYK W.: Migracje zarobkowe Polaków. Badania i refleksje, Tarnów: Biblios 2010.
- MYERS D.G.: Psychologia, Poznań: Zysk i S-ka 2003.
- OLESKOWICZ A., SENEJKO A.: Psychologia dorastania. Zmiany rozwojowe w dobie globalizacji, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2013.
- WĘGIERSKI Z.: Dysfunkcjonalność i patologia rodzin a sieroctwo społeczne, w: Pedagogika opiekuńcza, przeszłość – teraźniejszość – przyszłość, red. E. Jundził, R. Pawłowska, Gdańsk: Harmonia 2008, s. 105-118.
- ZORRAQUINO J.C.: Depresja u dzieci i młodzieży, Kraków: ESPE 2002.

PSYCHOSPOŁECZNE FUNKCJONOWANIE
DOROSŁYCH DZIECI MIGRANTÓW ZAROBKOWYCH
NA PODSTAWIE METODY PSYCHORYSUNKU.
BADANIA PORÓWNAWCZE

Streszczenie

Artykuł prezentuje wyniki badań porównawczych dwóch grup osób dorosłych – 48 osób, które w dzieciństwie doświadczyły rozłąki z jednym rodzicem lub obojgiem rodziców z powodu migracji zarobkowej, oraz 48 osób, w historii których nie zaistniała długotrwała rozłąka z rodzicem w okresie dzieciństwa. Grupa badawcza oraz grupa kontrolna były dobrane komplementarnie z uwzględnieniem takich zmiennych, jak: wiek, płeć, miejsce zamieszkania oraz wykształcenie. Długość rozłąki z jednym lub obojgiem rodziców w grupie badawczej (dorosłych dzieci migrantów) wyniosła od 3 do 7 lat.

Badania zostały zrealizowane za pomocą wywiadu standaryzowanego opracowanego przez autorkę na potrzeby niniejszych badań oraz metody projekcyjnej – psychorysunku z instrukcją „Moja rodzina pochodzenia”, z uwzględnieniem perspektywy „teraźniejszości”. Osoba badana miała za zadanie przedstawić na rysunku swoją rodzinę – rodziców i dorosłe rodzeństwo jako grupę rodzinną i aktualne relacje pomiędzy jej członkami. Na podstawie literatury przedmiotu opracowano kwestionariusz oceny rysunku pt. „Moja rodzina” z uwzględnieniem sześciu kategorii psychospołecznego funkcjonowania jednostki: waloryzacja lub dewaloryzacja (dziecka, ojca, matki) w stosunku do innych osób; osamotnienie; jakość emocjonalności dziecka wyrażona poprzez przedstawienie siebie na rysunku; poziom niepokoju dziecka wyrażającego się poprzez projekcję w rysunku; agresja skumulowana w postaci przedstawionej na rysunku oraz gotowość do komunikacji z rodzicem przebywającym za granicą/pozostającym w domu. Analiza ilościowa i jakościowa zgromadzonego materiału pozwoliła na ustalenie długotrwałych skutków zaistniałej rozłąki.

Słowa kluczowe: dorosłe dziecko w rodzinie migracyjnej; metody projekcyjne; psychospołeczne funkcjonowanie dziecka.

PSYCHOSOCIAL FUNCTIONING
OF AN ADULT CHILD IN A MIGRANT FAMILY
ON THE BASIS OF PSYCHO-DRAWING METHOD.
COMPARATIVE RESEARCH

Summary

This article presents the findings from a comparative study on two groups of adults. The first comprised 48 persons, who had been separated from one or both of their parents in their childhood as a result of economic migration; and the second included 48 persons who had not experienced any long-term separation from their parents during their childhood. The study and control groups were selected on a complementary basis to account for such variables as age, gender, place of residence and education. In the study group, the length of separation from one or both parents (adult children of migrants) was 3 to 7 years.

The study used a structured interview developed by the Author for the purposes of this study, and a projective test, namely a psycho-drawing described as “My family of origin”, drawn from the present perspective. Subjects were asked to draw their families – parents and adult siblings as a family group, while also depicting current relations between the individual family members. On the basis of the literature on the subject, the Author developed a questionnaire to assess the drawing. The questionnaire, entitled “My family”, accounted for 6 categories of psycho-social functioning of the individual, including idealization or devaluation (of a child, father, or mother), compared to other persons; the quality of child’s emotionality expressed by their portrayal of themselves in the drawing; child’s anxiety level expressed through the projection in the drawing; aggression accumulated in the figure portrayed in the drawing (child, father, mother); and readiness to communicate with the parent who lives abroad/at home. The qualitative and quantitative assessment of the collected data made it possible to identify long-term consequences of such separation.

Key words: adult child in a migrant family; projection method; psychosocial functioning of a child.